

Wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 10 listopada 2010 r.

IV KK 324/10

Przewodniczący: Sędzia SN Tomasz Grzegorzczak.

Sędziowie SN: Józef Dołhy (spr.), Dariusz Świecki.

Sąd Najwyższy w sprawie Artura B. obwinionego z art. 107 k.w. po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. w dniu 10 listopada 2010 r. kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść Artura B. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 12 grudnia 2008 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R. z dnia 9 lipca 2008 r., uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R. i uniewinnia Artura B. od popełnienia przypisanego mu czynu.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R., wyrokiem z dnia 9 lipca 2008 r. uznał Artura B. za winnego tego, że "w dniu 13 kwietnia 2007 r., w R., przy ul. O., poprzez umieszczenie w drzwiach kartki z denerwującymi informacjami złośliwie niepokoił Annę Ż.", tj. popełnienia wykroczenia z art. 107 kw. i za to wymierzył mu karę nagany.

Od tego wyroku apelacje wnieśli obrońca i obwiniony.

Sąd Okręgowy w R., wyrokiem z dnia 12 grudnia 2008 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od powyższego wyroku kasację na korzyść Artura B. wniósł - na podstawie art. 110 § 1 k.p.w. - Rzecznik Praw Obywatelskich, zarzucając rażące naruszenie prawa karnego procesowego, mające istotny wpływ na jego treść, to jest art. 433 § 1 k.p.k., w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., polegające na tym, że Sąd II instancji rozpatrują apelację obrońcy obwinionego i osobistą apelację obwinionego, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, utrzymał w mocy rażąco niesprawiedliwy wyrok Sądu I instancji, przy czym rażąca niesprawiedliwość tegoż wyroku polegała na tym, że obwiniony został uznany winnym popełnienia wykroczenia z art. 107 k.w. podczas, gdy przypisany mu czyn nie wyczerpywał znamion tego wykroczenia. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w R. oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego Sądu Grodzkiego w R. i uniewinnienie Artura B. od popełnienia przypisanego mu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna w stopniu oczywistym.

Strona podmiotowa wykroczenia określonego w art. 107 k.w. polega na umyślności w formie zamiaru bezpośredniego - działanie sprawcy jest ukierunkowane na dokuczenie innej osobie i charakteryzuje się "złośliwością". Autor kasacji trafnie podnosi, że z wyrokowego opisu czynu nie wynika, aby Sąd I instancji ustalił, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, o jaki mowa w art. 107 k.w. W myśl przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. wyrok skazujący powinien zawierać dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu, zatem

opis czynu musi odpowiadać znaczeniu wszystkich znamion ustawowych konkretnego przestępstwa bądź wykroczenia.

W realiach przedmiotowej sprawy podstawowe znaczenie na treść listu skierowanego do pokrzywdzonej. Treść tego listu, oceniona w kontekście konfliktu sąsiedzkiego, nie daje podstaw do przyjęcia, że zamiarem oskarżonego było złośliwe dokuczenie pokrzywdzonej. Podzielając zasadność zarzutu kasacji należało uchylić zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w R. oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R. i uniewinnić Artura B. od popełnienia przypisanego mu czynu.